

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 1-ej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świąt cznych.

BIURA REDAKCJI I EKSPEDYCJA ul. Chorążczyzna 31.
ADMINISTRACJA ul. Podwałe 3. — Egzemplarze gazety do nabycia w Ekspedycji ul. Chorążczyzna 31, w biurze dzienników S. SOKOŁOWSKI I SKA Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P.K.O. Nr. 141.690. Telefon Redakcji Nr. 178. — Telefon Administracji Nr. 73.

Cena egzemplarza
w miejscu
i na prowincji

30 Mk.

PRENUMERATA:

	mięsięcznie
we Lwowie bez dostawy	600— Mk.
we Lwowie z dostawą	760— Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	760— Mk.
z przesyłką pocztową w Innych państwach	1000— Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej“, Lwów, ulica Podwałe 3, w godzinach od 8—2 i 5—7 i biuro S. Sokółowski i Ska ulica Jagiellońska 7.

Uczczenie bezimiennego żołnierza.

W pierwszy dzień Zielonych Świątek, dnia 4 czerwca b. r. wyjedzie pielgrzymka, organizowana przez Sokolstwo lwowskie, na kurhan zadwórzeński.

Tak, jak roku zeszłego i tak, jak w lata przyszłe, gdyż Sokolstwo lwowskie z inicjatywy Sokola-Macierzy, postanowiło mogiłę z Zadwórze wziąć w swoją opiekę i czcić corocznie pamięć czynu, który może świecić przykładem takiego masowego samozaparcia się i ofiary. I dziwnie się złożyło, bez premedytacji, iż właśnie w święto ognistych języków, przyjęło się rozpamiętywanie ofiary zadwórzeńskiej. Duch to był bowiem, nie siła materialna, który umożliwił ochotnikom polskim pod Zadwórzem w grób się położyć, ogniste języki miłości narodu i wiary w spełnianą ofiarę przygotowały ich do tego czynu.

Ich — bezimiennych.

Dziwnym bowiem trafem, oprócz kilku sprawdzonych nazwisk i to starszych, nie znamy imion poległych pod Zadwórzem, a spocząła ich tam prz. szło 200

I kiedy Francja, Anglja, Włochy stwarzają mogiły „nieznanego żołnierza“, celem zaznaczenia ofiarności całego społeczeństwa, w którym roztopia się jednostka, oraz celem unaocznienia wdzięczności narodu nie dla oznaczonej osobistości, lecz dla samej idei ofiarności i poświęcenia, to my takiego symbolicznego grobu stwarzać nie potrzebujemy, gdyż mamy ponad miarę wielki kurhan „nieznanego żołnierza“, masową mogiłę bezimiennych dzieci Lwowa!

Drogim on jest całej Polsce, jako przedpole cudu Wisły, ale szczególnie drogim powinien być dla Lwowa, u stóp bowiem Lwowa i w obronie tego Lwowa położył się wał ciał, który zamknął dostęp dziczy do miasta i pozwolił innym siłom na zajęcie zdolnych do obrony pozycji.

Strategiczne rozważanie zadwórzeńskiego czynu zostawmy historii. Czy on był konieczny, czy go można było uniknąć jest obojętne i nie wielkości ofiary nie umniejszaj, gdyż ta wielkość leży ucie w celowości, lecz w nieskazitelności jej spełnienia. Z kości rodzą się mściciele z przykładu rodzą się naśladowcy, z cierpienia wyłania się hart ducha i jego nieugiętość: I gdyby przyszła nowa zawierucha, to potrafiłmy spaść kurnany ofiar, bośmy to już czynili i — nie daj Boże — ale nie pozwolimy się zawstydzonym nieznanym, śpiącym pod Zadwórzem.

Ponadto kurhan ten to dowód honoru, oraz polski herb na tej ziemi, którą od wieków i zawsze zasłaniają przed najazdami — nie inne, a polskie piersi, a więc polską musi być ta krajina.

Kurhan ten to również przestroga. Niech nikt bezkarnie nie sięga po Lwów! W dniu tym tragicznym trzeba było położyć się pokotem, ale

nie zawsze tak się dzieje, na drugi raz wróg musi leżeć pokotem, aby duchy nieznanego żołnierzy z pod Zadwórze odczuły, iż ich ofiara nie poszła na marne.

To wszystko uczestnicy pielgrzymki do Zadwórze w dniu Świątek niech sobie uzmysłwią, a pojechać powinien cały Lwów, gdyż cały Lwów zanieść tam powinien swe słowa podzięków i serdecznej modlitwy.

Prezydent Ministrów Ponikowski w Małopolsce.

Chyrów. (PAT.) W sobotę wieczorem przybył tu prezydent ministrów p. Ponikowski z wojewodą krakowskim, kuratorem Sobińskim i dyrektorem Giełżyńskim, oraz naczelnikiem wydziału Janowskim. Przed zakładem wychowawczym OO. Jezuitów ustawiona była młodzież z gronem nauczycieli na czele. Odbyła się uroczysta akademja, złożona z produkcji orkiestry gimnazjalnej. Przed wyjazdem Prezydent ministrów wygłosił dłuższe przemówienie do młodzieży zebranej w auli. Odjeżdżających gości zebrała na dziedzińcu młodzież żegnała, wnosząc okrzyki na cześć Najwyższego przedstawiciela Rządu.

Przemyśl. (PAT.) 25./V. Przybył tu z Chyrowa

przez Dobromil pan Prezydent ministrów Ponikowski wraz z otoczeniem. W gmachu starostwa przedstawiła mu się kapituła przemyska, z biskupem Fiszerem na czele, marszałek powiatowy Drużbacki i burmistrz Kostrzewski wraz z Radą miejską. Z Przemysła udał się pan Prezydent ministrów do Przeworska, gdzie wsiadł do pociągu zdążającego ku Warszawie. Przed odjazdem przyjął pan Prezydent ministrów raport miejscowego starosty.

Warszawa. (PAT.) 29. V. o godz. 11.45 powrócił do Warszawy pan Prezydent Ponikowski. Powitali go na dworcu przedstawiciele organizacji, władz cywilnych i wojskowych.

Z Rady Ministrów.

Warszawa. Na posiedzeniu dnia 29. b. m. Rada Ministrów wysłuchała sprawozdania pana Ministra spraw zagranicznych o przebiegu konferencji genueńskiej i obecnej sytuacji politycznej, a ponadto Rada ministrów przyjęła wniosek o rozciągnięcie na ziemię wileńską mocy obowiązującej ustawy o państwowej wyłączności poczt, telegrafów i telefonów i ustawy o pocztach, radiotelegramach, telegrafach i telefonach w czasie wojny, oraz uchwaliła wniosek Ministra spraw wojskowych w sprawie służby wartowniczej przy budynkach państwowych. W końcu uchwaliła

wniosek o rozszerzeniu granicy miasta Mogielnicy powiatu grojeckiego.

Warszawa. (AW). 29. b. m. o godz. 2-giej popołudniu pod przewodnictwem prezydenta ministrów rozpoczęło się posiedzenie Rady Ministrów. Pierwszą część posiedzenia uznano za tajną i poświęcono sprawozdaniu Skirmunta z przebiegu konferencji genueńskiej. Min. Skirmunt przedstawił również plan swego przemówienia, które wygłosi w sejmie. Druga część narad poświęcona była sprawom administracyjnym.

Jeszcze w tym roku.

Hannover. (PAT.) Radio. Trocki został zamianowany chorążym komunistycznej szkoły wojennej. Miał się on wyrazić, że jeszcze w tym ro-

ku musi czerwona armja wykazać swą siłę i gotowość bojową.

Oddział Likwidacji Demobilu Wojskowego sprzedaje

191 samochodów	w Poznaniu
Cysterny, maszyny rolnicze, drut ocynkowany, izolatory, motor elektryczny, słupy drewniane, obrabiarki i części gatrow	w Pińsku
Tablice rozdzielcze i aparaty elektryczne	w Łodzi
Urządzenie zakładu dezynfekcyjnego i pralni	w Krakowie

Szczegóły patrz: „**DEMOBIL**“, zeszyt 34-ty

Termin składania ofert 14-go czerwca 1922.

Wieści z Krakowa.

W niedzielę o godz. 6 wiecz. odbyła się w auli Uniwersytetu Jagiellońskiego uroczystość złożenia hołdu synowi Adama Mickiewicza, zorganizowana przez Koło Polonistów, uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego. Aulę wypełniły po brzegi tłumy młodzieży akademickiej oraz publiczność. Naczelną miejsce zajął senat profesorski z Rektorem drem Nowakiem na czele. Fotel środkowy zajął Władysław Mickiewicz, którego grono młodzieży powitało u wejścia do Collegium Novum i wręczyło mu bukiet kwiatów.

Wchodzącego do auli powitali zebrani długo nie milknącymi oklaskami. Akademik Bielecki w słowie wstępnym podniósł znaczenie Mickiewicza, jako pierwszego romantyka, oraz złożył hołd synowi wieszczu. Po wygłoszeniu przez artystów teatru kilku utworów Mickiewicza, nastąpiły predukcje wokalne Chóru akademickiego. Uroczystość zakończył przemówieniem prof. Kallenbach, który w gorących słowach podziękował Władysławowi Mickiewiczowi za przybycie. Pod koniec uroczystości odczytano depeche gratulacyjne od akademików, od Uniwersytetu poznańskiego i Rektora Kasprowicza.

— Tego samego dnia rano nastąpiło uroczyste otwarcie tygodnia harcerskiego. Uroczystość rozpoczęła się przy udziale bawiacego w Krakowie Władysława Mickiewicza. Msza św. odprawiona w kościele Marjańskim. Tymczasem rynek zaległy wielotysięczne tłumy. Po odprawieniu Mszy św. odbył się na rynku głównym ceremonialny poświęcenia sztandaru hufców krakowskich w obecności Władysława Mickiewicza, Wojewody dr. Gafleckiego, generałów Szeptyckiego i Osńskiego, prof. dra Surzyckiego, prof. Ciechanowskiego, prezydium miasta, delegatów stowarzyszeń, oraz komitetu tygodnia. Rozpoczęła się następnie ceremonia wbijania gwoździ pamiątkowych w drzewce sztandaru. Pierwszy gwoździek wbił Władysław Mickiewicz, następnie Wojewoda Gaflecki, poczem zabrał głos p. Stojanowski, który podniósł konieczność organizacji młodzieży polskiej, którąby charakterem, wiedzą i wyrobieniem sprostać mogła obowiązkowi doby obecnej i przyszłości. Następnie odbyło się uroczyste otwarcie tygodnia harcerskiego, którego dokonał prof. dr. Ciechanowski. Mowca wspominał o cnotach harcerza, oraz wskazał na ogromną doniosłość harcerstwa dla przyszłości narodu. Następnie wręczył sztandar komendantowi chorągwi krakowskiej por. Kucie. Uroczystość zakończyła się defiladą hufców harcerskich przed sztandarem i generałią. Wczoraj o godz. 3 popoł. nastąpiło otwarcie wystawy harcerskiej.

— Przez cały dzień niedzielny odbywały się w sali posiedzeń Rady miejskiej obrady zjazdu delegatów Związku zrzeszeń pracowników państwowych Województwa Krakowskiego. Zjazd odbył się w obecności posła Godka, referenta spraw urzędniczych w Sejmie. Na zjeździe wygłoszono następujące referaty: sprawozdanie z działalności Związku, regulamin komitetów miejscowych, ustawa emerytalna, pragmatyka służbowa, rządowa, pomoc lekarska. Po referatach przemawiał poseł Goddek, udzielając zebrany szczegółowych wyjaśnień w sprawach ogólnourzędniczych, oraz co do stanowiska Rządu i Sejmowi wobec postulatów urzędniczych. Następnie wywiązała się bardzo ożywiona dyskusja, w ciągu której domagano się między innymi, aby wybory dzisiejsze urzędników dostosować do istotnych warunków gospodarczych w stosunku płacy miesięcznej, a to w ten sposób, by jedna przedwojenna korona pensji równała się 1 tysiącowi marek, następnie, aby znieść wszelkie uprzywilejowania pewnych kategorii urzędników kontraktowych, któreto uprzywilejowania są pokrzywdzeniem ogółu urzędniczego. Polecono w dalszym ciągu zarządowi Związku, aby jak najenergiczniej wezwał resortowych Ministrów, żeby ci również energicznie ufali się za swoich urzędnikami. Nańto podniesiono w dyskusji kwestie sanacji pborów urzędniczych. Jest ona ściśle związana z reorganizacją podatków bezpośrednich, albowiem z pustego skarbu, względnie przez wybijanie nowych banknotów wszelka poprawa jest iluzoryczna. W końcu, uchwalono rezolucję skierowaną do poprawy bytu urzędników państwowych. Zjazd wysłał telegram do obradującego w Warszawie kongresu urzędników reprezentowanych w Związkach zrzeszeń z całej Polski. Na zjeździe reprezentowanych było 50 organizacji podlegających Związkowi zrzeszeń. Przewodniczył prof. Uniwersytetu Sikorski.

Pozorna republika nadreńska.

Berlin. Vossische Zeitung podaje z kół wielkiego przemysłu następującą wiadomość: Z obawy przed planem francuskim mającym na

celu oderwania Nadrenji od Niemiec, pewne wybitne choć nieodpowiedzialne osobistości miały prowadzić narady z nieoficjalnymi kołami angielskimi w tym kierunku, aby z krajów Nadreńskich utworzyć na lat 15-cie „Pozorną republikę“ pod protektoratem Anglii. Republika ta miała być związana przez unję celną z Francją. Osobistości te pisze dalej dziennik, miały działać z najczystszych pobudek, lecz widocznie nie zdawały sobie sprawy, że przeprowadzenie tego planu miałoby dla dalszego istnienia niemieckiej Nadrenji gorsze skutki aniżeli nawet jakiś akt gwałtu ze strony Francji. „Vossische Zeitung“ wzywa wreszcie wymienione w powyższym artykule osobistości do wypowiedzenia się w tej sprawie.

Zjazd gazowników.

(mg) Zaledwie rozjechali się reprezentanci miast z całej Polski, rozpoczął we Lwowie obrady drugi ważny Zjazd, mianowicie przedstawiciele polskiego przemysłu gazowniczego. Przybyli nań goście z Warszawy, Poznania, Wilna, Krakowa i innych znaczących miast Rzeczypospolitej, przeważnie dyrektorowie gazowni i wodociągów, profesorowie Politechniki i inżynierowie. Zjazd przedstawiciele przemysłu gazowniczego, przetwórczo-węglowego i przetwórczo-smołowego połączone z walnym zebraniem Zrzeszenia Gazowników polskich i Związku gospodarczego gazowni i wodociągów Państwa Polskiego.

Obrady zajął wczoraj o godz. 10 rano w sali ratuszowej prezes Zrzeszenia inż. Świerczewski. Następnie powitał Zjazd imieniem miasta wicepr. Stali i życząc pomyślnych obrad, zaznaczył ich wagę dla gospodarki górnicy. Imieniem Komitetu organizacyjnego przemówił dyr. Gazowni lwowskiej inż. Żardecki, który powitawszy obecnych przedstawicieli wojskowości oraz gości z wszystkich dzielnic Polski, podziękował prezydium miasta za pomoc w urządzeniu Zjazdu. Delegat sztabu gen. ppłk. Matyszko oddał cześć pracy technika polskiego, który służy Ojczyźnie z równym oddaniem się, jak żołnierz w okopach. Jako przedstawiciel Senatu Politechniki mówił prof. Matkiewicz, poczem zabrał ponownie głos przew. Świerczewski.

Nastąpiły fachowe referaty i odczyty: inż. Żardecki przedstawił stan Gazowni lwowskiej w r. 1921 dyr. wodociągów w Poznaniu inż. Kotowicz wygłosił odczyt o pompach odśrodkowych w wodociągach. Po południu obradowano w sali Izby handlowej. Dr. Dolński z Krakowa dał pogląd na budowę chemiczną węgla kamiennego, prof. Smoleński z Warszawy mówił o bezpośrednim nitrowaniu benzyny aromatycznych, inż. Halpern-Polanowski o podługach ekonomicznych przemysłu barwników w Polsce.

Wieczorem goście udali się razem do Teatru Wielkiego, potem na zebranie towarzyskie do hotelu krakowskiego. Dziś rano obrady ciągnęły się dalej. Po południu odbędzie się walne zgromadzenie Zrzeszenia gazowników polskich. Program Zjazdu rozłożono na trzy dni. Zakończy go wycieczka do Gazowni i do Woli Dobrostańskiej w dniu 1 czerwca oraz wyjazd do Borysławia następnego dnia.

DR. SZCZEPAN MIKOŁAJSKI.

Przesilenie w zdrojownictwie w Małopolsce.

Referat, wygłoszony na posiedzeniu naukowym Towarzystwa Hygienicznego we Lwowie.

Ustawa o zdrojownikach, oczekująca trzeciego czytania w Sejmie, przewiduje przymus inwestycyjny dla wszystkich zdrojowisk, przymus ten jednak trzeba będzie bardzo oględnie stosować, dopóki nie zmienią się stosunki ekonomiczne kraju. Ustawa w każdym razie zapobiegnie zapewne skutecznie tego rodzaju niespodziankom, na jakie w tym roku w Truskawcu się zanosi, że mianowicie właściciele zdrojowiska może otworzyć lub nie otworzyć sezonu.

Zanim ustawa o zdrojownikach wejdzie w życie, władze sanitarne muszą żądać od zarządców zdrojowisk spełnienia bodaj pewnych minimalnych wymogów w interesie bezpieczeństwa zdrowia kuracjuszy.

I tak, każde zdrojowisko, jako zakład leczniczy, musi posiadać osobnego lekarza zdrojowego, obowiązowanego czuwać nad potrzebami sanitarnymi zdrojowiska.

W ubiegłym roku nie było lekarza zakładowego w Truskawcu, do Lubienia dojeżdżał lekarz ze Lwowa, w innych zdrojowiskach byli lekarze zakładowi tytułarni, umówieni za bagatelne wynagrodzenie, którzy bardzo mało interesowali się stosunkami sanitarnymi zdrojowiska, a głównie zajmowali się praktyką.

Jedynie Krynica miała osobnego lekarza zakładowego, należycie opłacanego, ze szczegółową instrukcją służbową i z wyraźnym ograniczeniem, że praktyka zdrojowa jest imi dozwolona tylko w godzinach popołudniowych.

Zakres działania lekarza zakładowego, do tychczas odłożony leżący, jest duży, wymaga szczególnych kwalifikacji higienisty, obeznano z administracją sanitarną, odpowiedzialnego za stan zdrowotności, nadzorującego codziennie źródła, łaźienki, porządki w zakładzie, obrót artykułami żywności, zaopatrzenie w wodę, usuwanie nieczystości, zapobieganie chorobom zakaźnym: restauracje, targi, wyrab mięsa, wypiek chleba, pralnie, hotele, mieszkania i inne zakłady przemysłowe.

Nie może to więc być tytułarna synekura. Bezpośredni nadzór nad służbą lekarza zakładowego należy do lekarza powiatowego, który też najmniej dwa razy w czasie sezonu powinien zdrojowisko zwiedzać, usterki wytknąć i o dalsze zarządzenie odnieść się do władzy właściwej.

2. W każdym zdrojowisku musi być dom izolacyjny, należycie urządzony w celu odosobnienia pierwszych przypadków chorób zakaźnych, któreby się w czasie sezonu pojawiły. Przy domu izolacyjnym powinien być aparat desinfekcyjny i desinsekcyjny i obznajomiony z jego obsługą sanitariusz.

Na wypadek epidemii należy zabezpieczyć lokal i urządzenie na szpital epidemiczny w pobliskiej gminie, o ile niema w pobliżu stałego szpitala, do któregooby chorych zakaźnych ze zdrojowiska odsyłać można.

3. W każdym zdrojowisku powinno się przed sezonem wszystkie mieszkania dla gości poddać gruntownemu odczyszczeniu i desinfekcji.

4) Studnie w zdrojowisku należy przed sezonem poddać zbadaniu i oczyszczeniu.

5. W zdrojowisku musi być w czasie sezonu przestrzegana wzorowa czystość.

Pod tym względem nasze zdrojowiska dużo grzeszą, wymawiając się brakiem środków, drożyzną usług, niechlujstwem niepoprawnym niektórych gości.

Wykonanie tych niewielu, minimalnych wymagań wymaga w dzisiejszych czasach sporych wydatków. Muszą one znaleźć pokrycie w odpowiedniej taksie zdrojowej, która wobec tego nie może być zbyt niska.

Aby zapobiegać nadzwyczajnemu przepelnieniu zdrojowisk, byłoby wskazane oznaczenie z urzędu, na ilu gości maksymalnie zdrojowisko jest urządzone należycie i nałożenie na zarządcy zdrojowiska obowiązku ogłaszania w prasie, gdy już wszystkie miejsca wolne są zajęte lub zamówione.

Oszczędziłoby się przez to publiczności trudu bezpotrzebnej podróży i zawodów.

* * *

Reasumując powyższe uwagi należy stwierdzić:

1. że zdrojownictwo w Małopolsce przeżywa przesilenie i zmierza ku upadkowi, a to a) wskutek zniszczeń wojennych, b) wskutek kilkoletniego zafamowania w czasie wojny ruchu zdrojowego, c) wskutek przerwy dłuższej w wykonywaniu inwestycji, spowodowanej zrazu stosunkami wojennymi, a następnie bardzo ciężkimi warunkami ruchu budowlanego,

d) wreszcie wskutek nadmiernej frekwencji sezonowej w kilku zdrojowiskach, która powoduje eksploatacyjną gospodarkę, szkodliwą dla rozwoju zdrojowisk i nadzwyczajną, zwykle cenami niemożliwą leczenie zdrojowe dla osób mniej zamożnych i monopoznując zdroje na użytek wyłącznie sfer najzamożniejszych.

Dalej stwierdzić należy, że

2. nadmiar frekwencji zdrojowej musi odpływać za granicę do obcych zdrojowisk ze szkodą dla zdrojownictwa polskiego, jeśli w kraju nie otworzy się co najrychlej nowych zdrojowisk.

tak, aby zdrojownictwo polskie mogło w zupełności pokryć bardzo zwiększone zapotrzebowanie leczenia zdrojowego.

3. W Małopolsce jest obfitość źródeł mineralnych i miejsc, nadających się na letniska i zdrojowiska.

4. Akcje programowego zorganizowania zdrojownictwa i frekwencji zdrojowej w Małopolsce mogłyby objąć i przeprowadzić Inspektorat zdrojowy w Małopolsce.

4. Wprowadzenie w życie ustawy o zdrojowiskach jest nagłą potrzebą.

Kongres pracy kobiet polskich.

Dowiadujemy się iż w Warszawie powstała myśl urządzenia w kwietniu roku przyszłego Kongresu pracy kobiet. Do komitetu wykonawczego weszły przedstawicielki różnych odłamów myśli politycznej i społecznej z zamiarem przedstawienia działalności kobiet polskich w całej pełni, oraz powzięcia pewnych dyrektyw na przyszłość.

Na zjeździe ma być poruszona między innymi sprawa obowiązkowej służby państwowej kobiet, która stanowiłaby odpowiednik obowiązkowej służby wojskowej mężczyznom.

Stosunki międzynarodowe młodzieży polskiej.

Komitet Wykonawczy II. Ogólnoak. Zj. Mł. Polak. w Wilnie, jako jedno z najważniejszych swych zadań, podjął akcję nawiązania i ożywienia stosunków młodzieży polskiej z młodzieżą państw zagranicznych, przedewszystkiem krajów zaprzyjaźnionych z Polską.

Pracą w tym kierunku zajęła się komisja dla spraw zagranicznych, wyłoniona przez Komitet, na czele której stanął p. Jan Baliński-Jundziłł. W ciągu krótkiego stosunkowo okresu czasu komisja osiągnęła wydatne rezultaty swej działalności, wyrażające się w podniesieniu znaczenia młodzieży polskiej w stosunkach międzynarodowych, a tem samem zwiększeniu autorytetu międzynarodowego Polski wogóle.

W liczbach rezultaty działalności komisji wyrażają się w zorganizowaniu i wycieczek młodzieży polskiej do Czechosłowacji i jednej wycieczki do Rumunii, oraz dwóch wycieczek młodzieży belgijskiej do Polski i jednej wycieczki młodzieży jugosłowiańskiej i jednej — młodzieży czeskiej. Poza to przedstawiciele młodzieży polskiej uczestniczyli w Zjeździe samopomocowym w Turnowie (Czechosłowacja), zorganizowanym przez Międzynar. Federację Młodz. Chrześcijańskiej (w charakterze wyłącznie informacyjnym), oraz w olimpiadach włoskich i kongresie włoskiej organizacji studentów »Corda fratres«.

Przy okazji zaznaczyć należy, że akcja nawiązania stosunków międzynarodowych przez młodzież polską nie spotyka się dotychczas z odpowiednim zainteresowaniem zarówno wśród starszego społeczeństwa, jak i wśród młodzieży. Komisja dla Spr. Zagr. Kom. Wyk. nie posiada dotychczas np. dostatecznej ilości wykwalifikowanych odpowiednio współpracowników.

Społeczeństwo nie docenia dotychczas akcji naszej młodzieży, zacieśniającej węzły sympatii i zaufania do Polski młodych pokoleń państw zaprzyjaźnionych.

Zwalczanie lichwy mieszkaniowej w miejscowościach kuracyjnych i wypoczynkowych.

Dowiadujemy się, że wskutek inicjatywy Nadzwyczajnego Komisarza do zwalczania drożyzny, Województwo lwowskie, podjęło akcję, mającą na celu ukrócenie uprawianej na szeroką skalę lichwy mieszkaniowej w miejscowościach kuracyjnych i kąpielowych. W tym celu dokonają w najbliższych dniach istniejące we wszystkich powiatach Komisje dla badania cen i zysków, ustalenia cen pokoi i mieszkań letnich z ważnością od chwili ogłoszenia odośnej uchwały, aż do końca października br. a Starostwa zarządzają opublikowanie tego, oraz uwidocznienie ustalonych cen o ile możliwości w każdym pokoju czy też mieszkaniu. Ponieważ akcja ta obejmuje nie tylko zdrojowiska, ale także stacje klima-

tyczne i wszystkie wogóle miejscowości, do których zjeżdżają w znacznie większej liczbie letnicy, ponieważ dalej, ustalone ceny będą podane do powszechnej wiadomości, a wyszukiwani letnicy znajdą pomoc i poradę u wszystkich miejscowych Władz gminnych i administracyjnych, kary zaś za uprawianie tej lichwy są nadzwyczaj surowe dochodzą bowiem do trzech lat więzienia i dwóch milionów Marek p. grzywny, przeto należy się spodziewać, że tym razem zarządzenia Władz okażą się skuteczne i przyczynią się w znacznej mierze do powstrzymania wyzysku, o ile tylko sama publiczność, w dobrze zrozumianym własnym interesie będzie o każdym wypadku lichwy mieszkaniowej natychmiast donosiła odośnym władzom gminnym względnie Starostwu lub posterunkom Policji państw. albo bezpośrednio właściwym Sądom, do których kompetencji należy karanie lichwy.

Zmiany ruchu pociągów.

Z DNIEM 1. CZERWCA B. ROKU.

(II.) Na linii Lwów-Stryj-Lawoczne pociągi Nr. 1701/1702 prowadzić będą także wagon bezpośredniej komunikacji I. i II. klasy pomiędzy Warszawą a Borysławiem wzgl. Trnawkem. Pociągi Nr. 1713/1714 ulegają znacznym zmianom i prowadzić będą wagony turnusowe Lwów-Budapeszt.

Na odcinku Lwów-Stryj kursować będą pociągi Nr. 1731/1732, Nr. 1715/1716 z bezpośrednimi wagonami do Borysławia.

Pociąg Nr. 1731 otrzymuje w Stryju połączenie do pociągu Nr. 1733, który kursować będzie w każdy dzień poprzedzający święto rz. kat. i w każdą sobotę, o ile na nią nie przypadnie święto. Pociąg ten prowadzić będzie w tych dniach bezpośrednie wagony Lwów-Lawoczne dla wycieczek i Towarzystw narciarskich.

Na linii Lwów-Sapieżanka-Sokal-Kowel kursować będą pociągi Nr. 13/14 Lwów-Grajewo przez Kowel-Brześć-Czeremcha-Białystok i prowadzić będą wagony bezpośredniej komunikacji Lwów-Witno.

Pociągi Nr. 2441/2442 kursować będą ze Lwowa do Kowla.

Na linii Przeworsk-Rozwadów kursować będą wagony bezpośredniej komunikacji I. i II. klasy przy pociągach Nr. 25/30 pomiędzy Lwowem i Rozwadowem.

Na linii Lwów-Podhajce, pociągi Nr. 1611/1612 i Nr. 1613/1614 kursować będą na całej linii.

Na linii Drohobycz-Truskawiec Zdrój kursować będą pociągi Nr. 3113/3114 przez cały rok codziennie.

T. O. M.

Zapisać te trzy głoski dobrze w pamięci i sercu. Dopomóż Towarzystwu ochrony dzieci i młodzieży, a przyczynisz się do ukrzepienia przyszłości Narodu.

T. O. M. urządza niebawem Tydzień dzieci. Tysiącom dzieci ma on dostarczyć niezbędnych środków. Nieomieszkać poświęcić temu celowi na co stać Cię.

Kogóż nie wzruszy niedola dzieci? Tysiące ich w naszym kraju pozostaje na utrzymaniu Towarzystwa ochrony młodzieży. Wsprzyj TOM. a dobrze przysłużysz się Ojczyźnie. Następcy po temu sposobności bliski już Tydzień dzieci.

KRONIKA.

Kalendarz: Środa, 31 maja. Rz. kat.: Angeli — Gr. kat.: Teodata. — Słowiański: Bożesława.

— Wyszedł z druku Nr. 33 Dziennika Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej z dn. 10 maja r. 1922 zawierający treść następującą:

263. Ustawa z dnia 31 marca 1922 r., w przedmiocie zmiany niektórych przepisów o opodatkowaniu spadków i darowizn.

264. Ustawa z dnia 4 kwietnia 1922 o ob-

wiązku zarządów gmin miejskich dostarczania pomieszczeń.

265. Ustawa z dnia 7 kwietnia 1922 r. o łączeniu się spółdzielni.

266. Ustawa z dnia 6 kwietnia 1922 r. w przedmiocie zmiany niektórych postanowien pruskiej ustawy o podatku dochodowym z dnia 19 czerwca 1906 r. i ustawy z dnia 19 grudnia 1919 r., obowiązujących w b. dzielnicy pruskiej.

267. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 16 marca 1922 r. w przedmiocie ustalenia właściwości i siedziby okręgowych urzędów ziemskich w b. dzielnicy pruskiej.

— 00 —

— Posiedzenie lwowskiej dyrekcyjnej Rady kolejowej. W sali konferencyjnej tutejszej dyrekcji kolejowej odbyło się wczoraj pierwsze zwyczajne posiedzenie dyrekcyjnej Rady kolejowej. Posiedzenie zajął przewodniczący, prezes dyrekcji kolejowej Barwick, kładąc nacisk na potrzebę ścisłej współpracy czynnika obywatelskiego, jakim jest Rada, z dyrekcją kolejową, która — jak zapewnił — stoi na stanowisku obywatelskim i skora jest uczynić zadość życzeniom kół interesowanych, mając do swej dyspozycji inną ilość wytrawnych i fachowo wyrobionych pracowników. Następnie zgłaszali się poszczególni członkowie do komisji, a mianowicie: do drogowej i budowlanej pp. Inż. Rybicki, inż. Kleja, dr. Lenkiewicz, Leumann, dr. Stahl, Schultis i Welt; do komisji handlowej pp.: Arnold Kolischer, Kostrzewski, dr. Rucker, Skibniewski, Sulimirski, Thom. dr. Trawiński i Welt, a do komisji ruchowej pp. E. Stein, Arnold Kolischer, Kostrzewski, dr. Lenkiewicz, Rybicki, Skibniewski, dr. Rucker, dr. Stahl i Thom. Przystąpiono wreszcie do rozpatrywania poszczególnych wniosków zgłoszonych poprzednio przez członków. Wniosków tych jest wielka ilość.

— (mg.) Konferencja prasowa w sprawie Targów Wschodnich. Z inicjatywy Tow. dziennikarzy polskich i Syndykatu dziennikarzy polskich odbyła się wczoraj wieczorem w sali posiedzeń akc. Banku Związkowego konferencja prasowa w sprawie udziału prasy w akcji zbliżających się Targów Wschodnich. Z ramienia Targów obecni byli dyrektorowie Turcki i Grossmann, jako prezes Syndykatu dr. Vogel, jako prezes Tow. dziennikarzy polskich red. Laszkownicki, oraz delegaci wszystkich redakcji piśm lwowskich. Po zagajeniu posiedzenia przez red. Laszkownickiego, który przypomniał cele Targów i wagę ich dla Lwowa, Małopolski i całego Państwa; dyr. Turcki podniósł gorliwą współpracę prasy w kierunku informowania społeczeństwa i propagowania idei Targów w okresie zeszłorocznych Targów i prosił o poparcie w roku bieżącym. Postanowiono utworzyć wspólnie z dyrekcją Targów biuro informacyjne dla prasy, oraz wydać odezwę do piśm zamiejscowych z apelem do współdziałania.

— Rachuba czasu. Dziennik Ustaw w nr. 27 z dnia 22 b. m. ogłasza następującą ustawę z dnia 11 maja 1922, dotyczącą rachuby czasu:

Art. 1. Doba zaczyna się legalnie w momencie dotknięcia słońca średniego w południku 15 stop. na wschód od Greenwich. Godziny doby liczą się albo od początku do końca doby, albo od początku do jej połowy, a następnie od połowy do końca doby, odróżniając godziny jednoimienne słowami „po północy“ (p. p. n.) i „po południu“ (p. p. d.).

Art. 2. Legalna rachuba czasu obowiązuje wszystkie władze i urzędy państwowe, tudzież samorządowe.

Art. 3. Zegary znajdujące się w miejscach publicznych, z wyjątkiem zegarów słonecznych, powinny wskazywać czas odpowiednio do art. 1 niniejszej ustawy, z rzetelnością w rozumieniu art. 10 i 11 dekretu o miarach z dnia 8 lutego 1919 Dz. U. Rz. P. Nr. 15 poz. 211.

Art. 4. Wykonanie niniejszej ustawy powierza się wszystkim Ministrom w właściwym każdemu z nich zakresie.

Art. 5. Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 czerwca 1922 i obowiązuje na całym obszarze Rzpltej.

Cofnięcie zegarów. Prez. Magistratu zawiadamia, że w myśl postanowienia art. 5. ust. z 11. V. 1922, Dz. u. R. P. nr. 36 o rachubie czasu należy w dniu 31 maja 1922 r. cofnąć zegary o godzinie 12 w nocy na godzinę 11-tą względnie z 24-tej na 23-cią i liczyć godziny te jako 11-tą A, względnie 23-cią A. Wszystkie zegary znajdujące się w miejscach publicznych z wyjątkiem zegarów słonecznych winny być uregulowane w sposób wyżej podany.

Neumaun w. r.

— **Raut** ref. ośw. kult. oddz. III. sztb. D. O. K. Nr. VI. we Lwowie i Polskiego Białego Krzyża, pod protektoratem gen. dyw. Wł. Jędrzejewskiego, urządzony staraniem Tow. przyjaciół pożytecznej zabawy, odbędzie się w sobotę, 3 czerwca b. r. w salach Kasyna i Kola lit.-art. Czysty dochód przeznaczony na rzecz Kursów dokształcających uczniów-żołnierzy. Zaproszenia wydaje się codziennie od 11—1 w poł. w Białym Krzyżu (ul. Ossolińskich 11, III. p.), a od 6—7 popoł. w Kasynie miejskim.

— **Milionówka**. Przy ostatnim ciągueniu wylosowano nr. 470.094 sprzedany w Opatowie.

— **Dziś kwiatka** na rzecz internatu biednych dzieci głuchoniemych. W czwartek d. 1 czerwca b. r. nikt nie cofnie się przed ofiarowaniem datku na rzecz funduszu dla tych najbardziej potrzebujących stworzeń. Ofiarowane datki umożliwią, że te biedne stworzenia będzie można wychować na dobrych i pożytecznych obywateli społeczeństwa.

Panie i Panów prosi komitet o jak najliczniejsze zgłaszanie się w dniu 31 maja b. r. między 4:30 a 7 popoł. w lokalu Kasy Oszczędności, Jagiellońska 1. 4, po odbiór puszek i kwiatów.

— **Wygrana polskiej drużyny**. Jak donosi depesza poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Sztokholmie do Ministerstwa spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, zawody piłki nożnej w słynnym stadionie olimpijskim w Sztokholmie pomiędzy drużyną szwedzką a drużyną polską dały wynik na korzyść Polski 2 : 1.

— **Przebieg święta sokolego w Bielsku** opisują dzienniki krakowskie. Podnoszą one między innymi, że Niemcy, którzy dąsali się dotychczas na Polskę za to, że wróciła do życia, obecnie zaczynają się orientować. W rzeczywistości więc nie tylko nie doszło w czasie zlotu do żadnej prowokacji, ale przeciwnie Niemcy udzielili polskiemu sokolom na ćwiczenia popisowe swego boiska, gdyż polskie boisko jest zbyt małe. Ponadto urządzili Niemcy w dzień zlotu masowe wycieczki w okolice miasta tak że świecili w miesiące nieobecności. Zlot przedstawiał się imponująco mimo to, że był to zjazd okręgowy, w którym po za dość liczny oddziałem z Zagłębia dąbrowskiego tudzież wielkimi delegatami z Warszawy reprezentowany był okręg krakowski. Sokolów zjechało się ponad 10.000 Po przybyciu na boisko polskie rozwinął się wspaniały pochód na Rynek bielski, w którym wzięła udział ludność polska z Bielska i Białej, tudzież robotnicy i delegacje z najbliższych okolic. Na rynku, gdzie zebrało się około 50.000 ludzi, odbyła się Msza polowa Po południu odbyły się ćwiczenia na wolnym powietrzu, wieczorem festyn.

— **Księga pamiątkowa Uniwersytetu warszawskiego**. Ważne zebranie konferencji delegatów Kół naukowych Uniwersytetu warszawskiego powzięło uchwałę wydawnictwa Księgi pamiątkowej Uniw. warszawskiego, z powodu przypadającego w 1925 r. dziesięciolecia wzniesienia Wszechnicy. Wydawnictwo obejmować będzie historię założenia, organizacji i rozwoju Uniwersytetu, jak również życia i działalności młodzieży w latach 1915—1925. Księga, jak sam jej charakter wskazuje, będzie pracą zbiorową. Przewidziany współdziałal uproszonych profesorów, b. wychowawców, oraz młodzieży akademickiej, zapewni „Księdze“ wszechstronne ujęcie bogatego materiału.

Komitet redakcyjny, złożony z pp. Stanisława Czornowskiego, M. J. Grydzewskiego, J. Goldmana, St. Nowakowskiego i W. Topolińskiego, prosi osoby posiadające (druki, odezwy, protokoły zebrań, wycinki, fotografie) o łaskawe zaofiarowanie ich, względnie wypożyczenie pod adresem: Komitet redakcyjny „Księgi pamiątkowej Uniwersytetu warszawskiego“, Nowy Świat 21.

— **Uroczystości religijne w Rzymie**. Z okazji odbywającego się tutaj kongresu eucharystycznego przeciągała wczoraj przez kilka godzin przestrojonymi ulicami miasta wśród olbrzymich tłumów publiczności uroczysta procesja. Na czele procesji jechał szwadron kawalerji z muzyką i sztandarami. Następnie szły Związki religijne, kapituły bazylik, patryjarchowie, biskupi, liczne zakony oraz kardynałowie. Procesja zakończyła się błogosławieństwem, udzielonem wszystkim uczestnikom.

Kongres agrarny w Sofji. Onegdaj odbyło się tutaj otwarcie dorocznego kongresu Bułgarskiego Związku Agrarnego w obecności 50.000 zaproszonych delegatów. Minister spraw wewnętrznych został wybrany przewodniczącym kongresu. Następnie uczestnicy kongresu utworzyli olbrzymi pochód, który posuwał się głównymi ulicami miasta z muzyką

i sztandarami. Manifestacje odbyły się w spokoju. Kongres potrwa 3 dni i zajmie się wyborami prezydenta Rady Związku i sprawami odnoszącymi się do sytuacji wewnętrznej i zewnętrznej kraju. Na kongres przybyło wielu przedstawicieli krajów zagranicznych, w tanych przez naród bułgarski oraz Związek Agrarny.

— **Kongres geograficzny**. Z inicjatywy sułtana Egiptu odbędzie się w Kairze w r. 1925 XI-ty międzynarodowy kongres geograficzny. Data zwołania kongresu zbiegnie się z datą 50-letniego jubileuszu istnienia Kół Towarz. Geograficznego w Egipcie, założonego przez kedywa w r. 1875.

— **Napad bandytów**. W nocy 28 b. m. pod Kluczborgiem trzech bandytów, z których dwóch odzianych było w mundury wojskowe niemieckie, a jeden w ubraniu sportowym, wtargnęło do pociągu kolejowego między Krakowem a Poznaniem, idącego przez Górny Śląsk. Przedstawili się oni jako funkcjonariusze poszukujący broni, a podczas rewizji pasażerów rabowali pieniądze. Zrabowali ogółem przeszło 2 miliony Marek. Dokonawszy rabunku, bandyci zbiegli. Zarządzony pościg nie dał narazie wyniku.

Komunikaty

— **Książnica T. S. L.** z dnem 1 czerwca zostanie zamknięta celem przeprowadzenia inwentarza i uzupełnienia księgozbioru. Wszyscy czytelnicy winni zwrócić wypożyczone dzieła i odebrać kaucję oraz wyrównać zaległości pieniężne najdalej do dnia 30 czerwca b. r.

— **Polskie Tow. politechniczne**. We środę 31 b. m. o godz. 6:15 odbędzie się zebranie tygodniowe, na którym inż. Emil Bratro wygłosi odczyt p. t.: „Kontrakty budowlane w przejściowym okresie budowlanym“.

Mianowania i przeniesienia.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował Marjana Łonnickiego praktykantem rachunkowym z uposażeniem XI stopnia służbowego dla sądu apelacyjnego we Lwowie.

Wydawnictwa

Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Pr. gantny nauki w szkołach powszechnych (wyd. 2-gie) Programy nauki w gimnazjum państwowem. Programy nauki w Seminarjum państw. Botanika i Zoologia.

Spis podręczników szkolnych dla gimn. państwowego niższego i wyższego za rok 1922/23.

Spis podręczników dla szkół powszechnych za rok 1922/23. (Spis s kół średnich (całej Rzeczypospolitej Polskiej). Z kres wymagań przy egzaminie dojrzałości.

Regulaminy egzaminu dojrzałości.

Zakres wymagań przy egzaminie z 6 klas gimn.

Z kres wymagań przy egzaminie z 4 klas gimn.

Bibliografia Pedagogiczna, rocznik 1922.

Szkola P. wszechna, Czasopismo, rocznik 1922.

skład główny w Książnicy Polskiej Tow.

Snucz. szkół wyższ. Warszawa, Nowy Świat

59. — Do nabycia w każdej księgarni.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Foczątek przedstawił o godz. 7:30 wieczorem.

Dziś, we wtorek „Bal maskowy“, opera w 3 aktach Verdi'ego. — Jutro, we środę „W małym domku“ dramat w 3 aktach Rittnera (gościnnie występ Ordon-Sosnowskiej).

Repertuar Teatru Małego (ul. Gródecka 2).

Dziś, we wtorek i środę „Jedna druga“, komedja w 3 aktach Kallasowej.

Repertuar Teatru Nowości.

Dziś, we wtorek „Dudek“, farsa w 3 aktach Feydeau. — Jutro, we środę „Dama w gronostajach“, operatka w 3 aktach Gilberta (gościnnie występ Kaweckiej).

W muzyki.

Mefisto Adama Didura, to nie tylko wspaniała kreacja operowa i dzieło szczytowego artysty odtwórczego, lecz poważne dla każdego znawcy studjum, o którym możnaby napisać całą broszurę, poświęconą krytycznej ocenie

gry scenicznej, charakteryzującej postać Goethego, interpretacji partji, ułożonej tak popisowo przez mistrza Gounoda, oraz licznym refleksjom, nasuwającym się widzom i słuchaczom na podstawie wrażeń odniesionych podczas występu znakomitego śpiewaka. Kto podziwiał tego idealnego Mefista przed kilku laty, zachwyca się obecnie kreacją poniekąd inną, jakoby nową, przyozdobioną odm. ennymi szczegółami — o ile tak wysoki artysta da się wogóle jeszcze potęgować — bardziej jeszcze porywającą, a mimo tych nowych „nuansów“, zawsze niesłychanie wierną intencjom librecistów i kompozytora. Do tego ostatniego zbliża się obecnie Adam Didur jeszcze bardziej śpiewając swą partję z tekstem frańskim, więc oryginalnym. Podkład tych słów z nieodłącznym od nich nosowem bramiem nie jest wygodnym, lecz przepyszna dykcja artysty pokonywa te trudności bez najmniejszej ujemy dla kantyleny i recytatywów.

Przechodząc do oceny całości, zaznaczyć wypada różnicę między Mefistem Didura, a postaciami stworzonymi przez innych artystów. To nie potworny, siejący postrach szatan-kusiciel, tylko gładki i wytworny, pełen dystynkcji salownik, chwilami wprost sympatyczny, nie tylko dla pani Mary Schwertlein, lecz niezawodnie dla wszystkich kobiet w audytorjum. On umie się umizgać i podawać kwiaty z gościem przypominającym wykwiłtnego kawalera wersalskiego... Aparycja i ruchy tego oryginalnego w każdym calu Mefista tak absorbują uwagę widza, że nie zawsze pozostaje mu dość czasu na wehłanianie całej skali wrażeń, które obdarza go wokalna część interpretacji. Gdy o niej mowa, jestem w kłopotcie, króremu z popisowych w tej partji ustępów przyznać wypada pierwszeństwo: arja „o złotym cielcu“, pierwsza scena z Faustem, nacechowany olbrzymią siłą dramatyczną śpiew w kościele lub słynna serenada Mefista — wszystko to koncertowe popisy znakomitego i pod niejednym względem niezrównanego śpiewaka-artysty, który — o ile sobie przypominam — w całym okresie swej kariery scenicznej nigdy nie rozporządzał może taką obfitością wirtuozowskich środków, uwydatniających znamienne walory mistrzowskiego wykształcenia głosu.

Potęga artyzmu działa zawsze podniecająco na otoczenie czyli na współdziałających. Wykonawcy innych partji w „Faustie“ wyciężyli więc swe siły, by dostroić się do tego wysokiego poziomu i nie zamącić harmonji wieczoru wyjątkowo udatnego. Na najgorętsze uznanie zasłużyła prawdziwie artystyczna interpretacja partji Małgorzaty (p. Argasińska-Chojnowska), zarówno pod względem koloratury jak dramatycznego śpiewu doskonała. Do udatnych momentów w partji Fausta (p. T. Lowczyński) należała arja w III. odsłonie. Oklaskiwano serdecznie p. H. Lipowską po arji „o kwiatkach“ zawsze zachwycającej słuchaczy. P. Cyganik (Walenty) śpiewał bardzo starannie, zbyteczną jest tylko jednostajna siła („fortissimo“), jaką nadaje swej kantylenie nie dość cieniowanej. Orkiestra i chóry trzymały się doskonale pod batutą dyr. Bronisława Wolfstahala.

Fr. Nenhausser.

W imię prawdy.

Od p. Hipolita Słowińskiego otrzymujemy następujące pismo:

W obec pojawienia się artykułów w „Słowie Polskiem“ oraz w „Dwugroszowce“ w Warszawie z dnia 25., 28. i 18. bm., omawiających sprawę budowy domów urzędniczych na Mokotowie, a urwających mojej czci proszę o łaskawe umieszczenie mojego oświadczenia.

W dniu 4. sierpnia 1920 r. zawarła spółka moja p. f. Słowiński i Uderski umowę z Okręg. Dyrekcją rob. publ. o budowę Osady urzędniczej w Warszawie, w sierpniu zaś 1921 r. zrzekłem się tej budowy ze względu na postanowienie art. 22. Konstytucji, iż posłowi budowlą publiczną wykonywać nie wolno.

Stosownie do postanowienia kontraktów przedłożyłem do sierpnia 1921 r. 36 rachunków portofelnych za wykonane roboty na ogólną kwotę 138 milionów, które Dyrekcja sprawdziła na kwotę 125 milionów i wypłaciła kwotę 113 milionów w 34 ratach zaliczkowych, czyli pozostała mi dłużną kwotę 25 milionów.

Ponieważ urzędnik Warszawskiej Izby Kontroli przedstawił sprawę tej budowy na posiedzeniu podkomisji sejmowej dla badania przyczyn kryzysu w przemyśle w ten sposób, jakoby przedsięwzięcie moje przebrało z tytułu tej budowy 86 milionów mk., przeto zaprzeczając na owym posiedzeniu temu mylnemu przedstawieniu, zażądałem oddania całej sprawy do zaopiniowania Prokuratury Skarbu wzgl. Prokuratury Państwa w celu ukarania winnych.

Korzystając z tej kontrowersji wzgl. nieporozumienia na podkomisji sejmowej pisma „Dwugroszówka Warszawska“ i Lwowskie „Słowo

Polskie“ wystąpiły z oszczerczymi artykułami wymierzonymi przeciwko mojej osobie.

Skutkiem tego wniosłem w dniu 18. bm. pismo do p. Ministra robót publ. z zadaniem zajęcia w tej sprawie stanowiska i dania świadectwa prawdzie, oraz do p. Marszałka Sejmu z żądaniem zwołania Sądu Marszałkowskiego, któryby całą sprawę rozpatrzył i wynik, jako odpowiedź na powyższe oszczercze napaści, podał do wiadomości publicznej.

Proszę przyjąć wyrazy mojego szacunku i poważania.

Elipiot Śliwiński, architekt i uprawn. budowniczy, poseł na Sejm.

dały całkowite zwycięstwo stronnictwom rządowym. Do godz. 22, wybrano 74 zwolenników rządu, 6 opozycjonistów, w 18 zaś wypadkach odbędą się wybory dodatkowe. Socjaldemokraci otrzymają w nowym zgromadzeniu narodowym prawdopodobnie liczbę miejsc odpowiadającą ich sile istotnej. Kartki ponieśli zupełną porażkę. Wybory odbywają się wszędzie w najzupełniejszym porządku. Oczekiwane są jeszcze wiadomości z pozostałych okręgów w ogólnej liczbie 141. Dalejszy ciąg wyborów, tj. w innych 103 okręgach odbędzie się 1. czerwca.

Sprawy gospodarcze.

Produkcja węgla górnośląskiego. W czasie od 14. do 20. maja wynosiła produkcja węgla górnośląskiego ogółem 706.457 ton. Z tego zużyty kopalnie na własne potrzeby 62.502, na deputaty wydano 18.746, ogólna wysyłka koleją wynosiła 384.479 (Niemcy 253.408, Polska 76.207, Austria 48.794, Czechosłowacja 8.090, Włochy 39.216, Węgry 4.311 Gdańsk 4.067, Kłajpeda 746), wysyłka wodą 209.036. Wagonów żądano 52.465, dostarczono tyle.

Bukareszt. (PAT.) Radio. Rada ekonomiczna rumuńska omawiała kwestię eksportu płodów rolniczych bieżącej kampanii. Zbiory będą obilne i pokryją potrzeby własne kraju w zupełności, tak, że pozostanie znaczna nadwyżka do eksportu. Rząd zamierza ułatwić handel i wymianę produktów z zagranicą.

Kursy giełdowe.

Lwów, data 30 maja godz. 10:30.

Marki niemieckie	14 10	(14 35—14 50)
Franki francuskie	362	(300—300)
Franki szwajcarskie	755	(—)
Funty sterlingi	17 700	(— —)
Wiedeń	00—00	(37 5—39)
Korony niem.-aust.	38—00	(36—39)
Korony czeskie	76—00	(78 00—79 50)
Praga, wypłata	00—00 00	(78 00—79 25)
Lei	—	(00—00 00)
Liry	204	(—)
Budapeszt	—	(—)
Paryż	—	(000 00—000 00)
Berlin	—	(14 30—14 45)
Dolary amerykańskie	38 95	(39 50—39 60)
„ kanadyjskie	38 17	(—)
Zurych Marki polskie	00 00	(—)

Tendencja w dolarach i koronach austr. słaba, w markach niemieckich i koronach czeskich silniejsza. Uwaga: Pierwsza cyfra wskazuje kurs informacyjny, druga, w nawiasie, kurs nieoficjalnej giełdy.

TELEGRAMY.

OBJĘCIE ŚLASKA DOPIERO W DRUGIEJ POŁOWIE CZERWCA.

Warszawa. (AW.) Z powodu trudności, które się wyłoniły w pertraktacjach, co do terminu objęcia G. Śląska przez Polskę i władze polskie i wobec konieczności przezwyciężenia tych trudności, wojska polskie wkroczą na G. Śląsk prawdopodobnie dopiero w drugiej połowie czerwca br.

NIEMCY HULAJA!

Katowice. (AW.) Do Katowic przybyło kilka pociągów z wypędzonymi robotnikami i urzędnikami kolejowymi z niemieckiej części G. Śląska. Pierwszym pociągiem przyjechało kilkadziesiąt osób rannych. Wzburzenie wśród ludności polskiej w Katowicach jest olbrzymie. Pomimo heroicznego wysiłków jednostek, nie zdołano powstrzymać tłumów od wystąpienia przeciw kilku tu. Niemcom, których pobito. Kolejarzy polscy żądają wypędzenia urzędników niemieckich, jako represji za wypędzenie kolejarzy polskich z niemieckiej części G. Śląska. Wzburzenie wśród mas robotniczych wzrasta coraz bardziej.

SZEPTYCKI HONOR. OBYWAT. M. WILNA.

Kraków. (PAT.) Pod przewodnictwem prezydenta miasta Wilna posła Bańkowskiego przybyła do Krakowa delegacja wileńskiej Rady miejskiej celem wręczenia gen. Szeptyckiemu dyplomu obywatela honorowego miasta Wilna w uznaniu jego zasług około wyzwolenia Wilna z pod najazdu bolszewickiego.

KSIEŻA KATOLICCY W PETERSBURGU ODDANI POD SĄD.

Ryga. (PAT.) Urzędowa Agencja lotewska donosi z Moskwy, że petersburscy księża katoliccy oddani zostali przez władze sowieckie pod sąd za odmowę zawarcia kontraktu z rządem na dzierżawę kościołów katolickich.

ZJAZD DELEGATÓW PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

Warszawa. (PAT.) W niedzielę w wielkiej sali Muzeum przemysłowego odbył się liczny zjazd delegatów Związku i organizacji zawodowych pracowników państwowych wszystkich dzielnic Rzpltej Polskiej dla omówienia krytycznego położenia ogółu urzędników i pracowników państwowych i rozważenia zgłoszonych do Centralnej organizacji zjazdu zadań w sprawie poprawy ich bytu materialnego. Przed rozpoczęciem obrad przemawiał Minister spraw wewnętrznych p. Kamiński, który zapewniał, że Rząd pamięta o potrzebach urzędników, stanowiących ważny czynnik w ustroju państwa, i uczyni ze swej strony wszystko co tylko będzie w jego mocy dla poprawy ich bytu i utrwalenia stanowiska. Ministrów Chodźko i Raczyński nadesłali depesze świadczące o jak natężyliwszem odczuwaniu przez nich potrzeb urzędników. Dziś delegacja Centralnej Komisji międzyzwiązkowej rozpocząć ma pertraktacje z przedstawicielami Rządu.

CHOLERA NA UKRAINIE.

Moskwa. (PAT.) „Prawda“ donosi, że z Ukrainy nadchodzą wiadomości o coraz większych postępach cholery. Epidemia wzmaga się szczególnie na Zaporozżu. Do dnia 19. bm. zarejestrowano 341 wypadków zachorowania na cholere.

PROTEST EPISKOPATU ANGIELSKIEGO.

Leffield. (PAT.) Radio. Episkopat canterburski przygotowuje protest do rządu sowieków z powodu prześladowania kościoła angielskiego, oraz patriarchy Tichona.

WYBORY NA WĘGRZECH.

Budapeszt. (PAT.) Węg. Agencja. Jak dotychczas wybory do zgromadzenia narodowego

H. G. WELLS.

Ogień nieśmiertelny.

Z angielskiego przełożyła
Brunona Bruchmańska.

(Ciąg dalszy.)

— A teraz, panie Farr — zwrócił się do towarzysza Sir Elifasa — proszę nam coś powiedzieć o szczegółach pożaru?

— Mnie krytykować nie przystoi — skromnie bąknął wezwany.

— Chciałbym — rzekł Dad, wydymając usta z wyrazem wielkiej stanowczości — chciałbym ustalić odpowiedzialność. Ustalić odpowiedzialność! Oto są drzwi, które, powinny być otwarte. Kto zawinił?

— O ile mogłem sprawdzić — oświadczył p. Farr — w całej szkole nikt nie był winien temu, że te drzwi były zamknięte.

— Wszelka odpowiedzialność — odezwał się p. Dad na to głosem podrażnionym, niezadowolony z odpowiedzi Farr'a — wszelka odpowiedzialność, nie powierzona nikomu, spada na kierownika. Jest to twarde, niewzruszone, najpierwsza zasada każdej organizacji. W mojej faktorii mówię każdemu, kto przychodzi, czy to mężczyźnie, czy kobiecie, czy dziecku, czy kuczęciu...

I p. Dad, zaczął tłumaczyć w całym szeregu obrazowych reżymów, krótkich, lecz dramatycznych,

w jaki sposób postępuje przy powierzaniu władzy, lecz Sir Elifas powstrzymał potok jego wymowy słowami:

— Powróćmy jeszcze na chwilę do p. Hussa...

Sir Elifas bowiem chciał dowiedzieć się, czy pan Huss ma nadzieję pozostania i nadal rektorem w Wokingstanton. Sądząc z pewnego przypadkowego zdania w liście Sir Elifasa mniemał, że tak, jest, a nie inaczej.

— W istocie — złośliwie powiedział p. Farr i po chwilowym przykrem, milczeniu dokończył — on tak sądzi.

— Cicho! — przerwał p. Dad i kiwając głową i brwi zmarszcząc.

— Pierwszy uznaję wspaniałe działanie jego w latach następujących po otwarciu szkoły — rzekł p. Farr — i byłbym ostatnim, gdyby chodziło o zmianę szerokiego planu, który zakreślił swojemu działaniu. Z wyjątkiem jednym, że chciałbym zastąpić pewną liczbę godzin biologii i tej nowo pojętej historii, nauka chemii i fizyki. Ale to przyjąć musimy, że pan Huss nie wiedział komu powierzyć władzę i na kogo włożyć odpowiedzialność. My wszyscy, całe grono nauczycielskie, byliśmy utrzymywani, mówiąc najdelikatniej, pod kuratelą. Wolał by niejedno źle poszło, byle tylko nie ustąpił ze swojej władzy. Dowodem tego są owe drzwi, dowodem także sprawa pielęgniarki.

Chociaż siedzieli w palarni i wypalili prawie

do połowy swoje trzy książęce cygara, zanim doszli do niewyraźnych zarzutów wymierzonych przeciwko nieszczęśliwemu rektorowi. Potem p. Dad, krótkim sposobem człowieka otrząskanego z interesami, doprowadził towarzyszy swoich do działania.

— Więc — spytał, zwracając się nagle do Sir Elifasa — koniec konicem co będzie.

— Oczywiście, że Wokingstanton wejdzie w nowy okres swego rozwoju — odrzekł Sir Elifasa. — Chociaż bardzo boleję nad niepowodzeniem naszego starego przyjaciela.

— To — rzekł p. Dad — odczytuje się słowem: Farr.

— Jeśli przyjmie na siebie ten ciężar — powiedział Sir Elifasa, usmiechając się do p. Farr'a.

— Nie chciałbym, by szkoła upadła — wymurzał się p. Farr. — O, włożyłem w nią sporo mego życia.

— Tak — przyznał p. Dad — Wzette się do tego. To nam odpowiada. A teraz, jak załatwimy tę sprawę? Najpierwej, sądzię, należałoby uwzględnić p. Hussa... Ale w jakiej formie?

Czekaj, dowiedz się towarzysze, zanim powiesz się spokojnie.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Warszyszenia: Kamionka Strumiłowa. Brzmienie firmy: Gospodarska Spółka Torhewelna, stowarzyszenia zarejestrowane z ograniczoną porokom w Kamionce Strumiłowej. 1) Członkowie dyrekcji wystąpił: Iwan Maksymowycz, Stefan Sklepkowycz i Aleksij Sahan. 2) Członkowie dyrekcji wybrani: Hawrył Mukkiewycz, naczelny dyrektor Iwan Lytwyn, kasjerem i Terenty Lytwyn ksiązkowym. Data wpisu 1 marca 1922. Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Złoczów dnia 1. marca 1922. 2991

Firm. 15/22. Rej. C. 105. Wpis spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Do rejestru wpisano dnia dzisiejszego. Siedziba firmy: Biała. Brzmienie firmy: „Białsko-Bielskie Towarzystwo handlowo-przemysłowe zdemobilizowanych z wojska polskiego „Podhale“, Spółka zarejestrowana z ograniczoną odpowiedzialnością.“ Przedmiot przedsiębiorstwa: Zakupno i sprzedaż wszelkich artykułów podpadających wolnemu handlowi. Umowa spółki: Kontrakt spółki z daty: Biała dnia 23. grudnia 1921 r. L. R. 5730. Czas trwania spółki nieograniczony. Wysokość kapitału zakładowego: 300.000 (trzysta tysięcy) Mkp. Na kapitał wpłacono gotówką; 300.000 Mkp. Zawiadowcy: 1) Józef Krauz właściciel realności w Janowicach Nr. 40, 2) Wacław Dzień słuchacz Politechniki w Lipniku Nr. 24. Uprawnieni do zastępstwa: Obaj

OGŁOSZENIE.

Zwyczajne ogólne Zgromadzenie członków „Stowarzyszenie kredytowe komerc. w Kosowie“ odbędzie się dnia 15. czerwca b. r. o godz. 10 ppół. w biurze Towarzystwa.

PORZĄDEK DZIENNY:

- 1) Sprawozdanie Dyrekcji z czynności i rachunków za rok 1914—1921.
- 2) Sprawozdanie Rady nadzorczej i wnioski teje na udzielenie Dyrekcji i Radzie nadzorczej absolutorium.
- 3) Wybór 2 członków Dyrekcji na miejsce umarłych.
- 4) Wybór 19 członków Rady nadzorczej.
- 5) Zmiana statutu.

Zauważa się, że na wypadek braku kompletu wymaganego w § 59 statutu odbędzie się dnia 15. czerwca b. r. o godz. 4 pop. w biurze Towarzystwa Ponowne Ogólne Zgromadzenie członków z powyższym porządkiem dziennym które bez względu na ilość obecnych członków prawomocnie obradować i uchylać będzie. 5472

Kosów, dnia 26. maja 1922.

Dyrekcja Stowarz. kred. komerc. w Kosowie.
I. Kreisel. B. Goldstein.

zawiadowcy kolektywnie. Podpis firmy: Brzmienie firmy podpisywać będą wspólnie w ten sposób, że pod przez kogokolwiek wypisaną, wydrukowaną lub staminią wyciśniętą osnowa firmy, obaj zawiadowcy swoje własnoręczne podpisy położą. Ogłoszenia następują za pomocą pism poleconych lub przez posłańca osobiście

za pośrednictwem odbioru doręczonych, oraz przez przycięcie w lokalu spółki.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział II, Wadowice dnia 20. stycznia 1922.

2983

Wypowiedzenie.

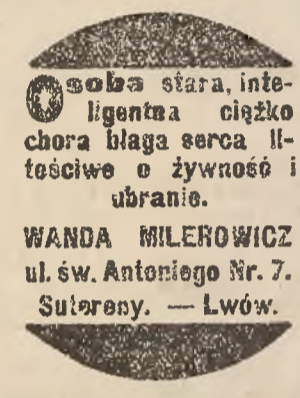
Wypowiadamy wszystkie wkładki, złożone w naszym Towarzystwie z tem, że z dniem 30. czerwca 1922 r. przestaje oprocentowanie tychże.

Towarzystwo Kredytowe w Skolem stow. zarej. z ogr. poręką Klein. Wahl.

WALNE ZGROMADZENIE

STOWARZYSZENIA KONSUMCYJNEGO FUNKC. POLSK. KOLEI PAŃSTWOWYCH „EKONOMIA“, odbędzie się w sobotę 16-go czerwca o godz. 5:30 po południu w sali szkoły kolejowej. W razie niejawienia się potrzebnej ilości członków wymaganej wedle statutu, odbędzie się powtórne o godzinę później.

Reklama, dźwignią handlu!



Osoba stara, inteligentna ciężko chora blaga serca liścieciwo o żywność i ubranie.

WANDA MILEROWICZ ul. św. Antoniego Nr. 7. Sutareny. — Lwów.

Pracowni pocztowe dla filatelistów (na prowincję nie wysyłam). Najtańsze źródło. Karolina HAWRANEK, Skład papieru Lwów-RUTOWSKIEGO 10.

KOLEJ LOKALNA KRAKÓW-KOCMYRZÓW. Obwieszczenie.

Dwudzieste Zwyczajne Walne Zgromadzenie akcjonariuszy „Kolei Lokalnej Kraków-Kocmyrzów“ odbędzie się d. 17. czerwca 1922 r. o godz. 4 pop. w Krakowie w biurze owszecznego Zakładu Kredytowego przy ul. Grodzkiej 143, na które niniejszem zaprasza się pp. akcjonariuszy.

Porządek dzienny:

- 1) Złożenie sprawozdania i przyjęcie do w domości przeniesienia siedziby Towarzystwa z Wiednia do Krakowa.
- 2) Przełożenie zamknięcia rachunkowego za rok administracyjny 1920, s ra o zdanie komisji rewizyjnej, zatwierdzenie zamknięcia rachunkowego, uzelni bsoforjum Radzie zaw adowej i postanowienie o do użycia dochodów.
- 3) Wybór Rady zawiadowczej i członków Komisji Rewizyjnej.
- 4) /mi na statutu.
- 5) Wnioski i interpelacje.

Co do uczestniczenia na Walnem Zgromadzeniu i wykonywania prawa głosowania, tudzież co do powzięcia uchwał nad przedmiotami, będącymi na porządku dziennym wskazuje się na postanowienia §§ 16, 17, 18, 21 i 22 statutu Towarzystwa; akcje z wyjątkiem akcji, będących w posiadaniu kraju Galicji, i o gniaj w Galicji — mają być złożone najpóźniej do dnia 7. czerwca 1922 wia cnie w Krakowie w biurze Powszecznego Zakładu Kredytowego przy ul. Grodzkiej 143.

Złożenie akcji ma nastąpić przy załączeniu przez składającego dwóch konsygnacji, podpisanych własnoręcznie, względnie firm wo, z których jeden egzemplarz zawierający poświadczenie z ożenia otrzymuje deponent przy równoczesnym odbiorze k r y l e i t y m c y j e j. Po odbyciu Zgromadzenia akcje wydawane będą tylko za zwrotem konsygnacji. Odnosić do akcji, będących w posiadaniu kraju Galicji, lub gminy w Galicji wystarczy w miejsce złożenia akcji, przedłożenie potwierdzenia kasy, w której akcje są przechowywane.

Kraków, dnia 23 maja 1922.

Rada Zawiadowcza Tow. Akc.

„Kolei Lokalnej Kraków-Kocmyrzów“ 5471

(Przedruk nie będzie honorowanym)

KRAJOWY ZAKŁAD DLA PRZEMYSŁU FABRYCZNEGO

„ROLINDUSTRIA“

Spółka akcyjna, we Lwowie, ul. Fredry 9.

Zaproszenie do Subskrypcji!

Na podstawie tymczasowego pozwolenia Ministerstwa przemysłu i handlu w porozumieniu z Ministerstwem Skarbu z dnia 21. kwietnia 1922 Nr. Sp. 0705 Dyrekcja Krajowego Zakładu dla przemysłu fabrycznego „ROLINDUSTRIA“ Spółka akcyjna przystępuje do powiększenia kapitału zakładowego Spółki o

Marek polskich 40,000.000.-- czyli do Mp. 60,000.000.--

drogą emisji pełno i w gotówce wpłaconych akcji na okaziciela na następujących warunkach:

- a) pierwszeństwo do nabycia nowej emisji służy właścicielom akcji poprzedniej emisji w stosunku jednej nowej akcji na jedną dawną,
- b) akcje nierozebrałe przez dawnych akcjonariuszy, oraz pozostałe akcje będą podzielone według uznania Dyrekcji, ewentualnie sprzedane przez zapisy publiczne po cenie nie niższej od ceny emisyjnej,
- c) kurs emisyjny nowych akcji wynosi dla dawnych akcjonariuszy Mp. 1.200.— a dla nowych subskrybentów Mp. 1.500.— za sztukę,
- d) przy zgłoszeniu należy złożyć w gotówce całą cenę kupna, oraz po Mp. 50.— od każdej nowej akcji na pokrycie kosztów konfekcji i podatek giełdowy. Za wpłatę uiszczoną przed 30. czerwca 1922 bonifikuje się 5 prc. w stosunku rocznym, licząc od dnia wpłaty do 30. czerwca 1922,
- e) nowe akcje uczestniczą w zyskach Spółki od dnia 1. lipca 1922 na równi z dawnymi akcjami,
- f) termin wykonania prawa poboru upływa z dniem 30. czerwca 1922.
- g) nowe akcje będą wydane po sporządzeniu sztuk za zwrotem tymczasowego potwierdzenia kasowego na uiszczoną wpłatę.

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE: Krajowy Zakład dla przemysłu fabrycznego „ROLINDUSTRIA“ S. A. we Lwowie, ul. Fredry 9 i ZIEMSKI BANK KREDYTOWY we Lwowie, oraz wszystkie Oddziały Banku w Warszawie, Krakowie, Lublinie, Krośnie, Kocmyrz, Tarnowie, Częstochowie, Bydgoszcz i Gdańsku. 5470